

Marian Rola

Posiedzenie naukowe na Wydziale Prawa Kanonicznego ATK dnia 22 marca 1982 r.

Prawo Kanoniczne : kwartalnik prawno-historyczny 26/1-2, 331-333

1983

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

**Posiedzenie naukowe na Wydziale Prawa Kanonicznego ATK
dnia 22 marca 1982 r.**

22 marca 1982 r. odbyło się w Akademii Teologii Katolickiej w Warszawie posiedzenie naukowe pracowników naukowo-dydaktycznych miejscowego Wydziału Prawa Kanonicznego. Obradom przewodniczył Dziekan, ks. prof. dr hab. Tadeusz Pawluk, który na wstępie — po krótkiej modlitwie — powitał wszystkich zebranych na czele z Rektorem Uczelni, ks. prof. drem hab. Remigiuszem Sobańskim.

Zasadniczy referat *Kiedy groźba samobójstwa może stanowić przyczynę nieważności umowy małżeńskiej?* wygłosił ks. dr Stanisław Nowak. We wstępie omówił trudności, jakie problematyka zamachów samobójczych nastęrcza różnym dyscyplinom naukowym, szczególnie współczesnej psychologii, psychiatri i socjologii. Następnie przeszedł do omawiania problemu samobójstwa w prawie kanonicznym, gdzie jest ono rozpatrywane m. in. jako grzech ciężki i przedmiot prawa karnego oraz jako potencjalna przyczyna nieważności małżeństwa. W tym ostatnim przypadku powstaje pytanie, czy groźba samobójstwa może być przyczyną ciężkiej bojaźni, która na mocy kanonu 1087 jest powodem nieważności małżeństwa. Wymieniony kanon dotyczy sytuacji, w której adresatowi groźby zagraża jakieś poważne zło i wybiera on zawarcie małżeństwa jako środek uwolnienia się od zagrażającego zła. Natomiast przy groźbie samobójstwa zasadnicze zło, tj. śmierć, zagraża nie adresatowi groźby, lecz jej sprawcy. Złem groźącym adresatowi groźby może być ewentualne poczucie odpowiedzialności za śmierć samobójcy i utratę przez niego wiecznego zbawienia. Jednakże przy prawidłowo uformowanym sumieniu adresata groźby poczucie takie nie powinno mieć miejsca, gdyż nikt nie ma obowiązku zawierania małżeństwa, gdy inna osoba grozi samobójstwem. Dlatego należy stwierdzić, że groźba samobójstwa bezpośrednio (*directe*) nie może wywołać ciężkiej bojaźni. Bojaźń taka może jednak powstać „*per accidens*”, gdy adresat groźby posiada taką mentalność i taką wrażliwość psychiczną, że będzie się uważał za sprawcę śmierci samobójcy (tak wywołaną bojaźń należało by jednak zakwalifikować jako bojaźń „*ab intrinseco*”).

Mogą również zaistnieć sytuacje, w których spełnienie groźby samobójstwa, może spowodować rzeczywiste i wielkie zło dla adresata groźby. Tak może być np. wtedy, kiedy opinia publiczna obarczy go odpowiedzialnością za śmierć samobójcy i w konsekwencji zostanie okryty niesławą, która pociągnie za sobą wielkie straty moralne, a nawet materialne. Ostatecznie wypada więc stwierdzić, że groźba samobójstwa „*directe*” nie powoduje ciężkiej bojaźni, o której mowa w kanonie 1087; może ją jednak spowodować „*per accidens*”.

W praktyce sądowej — oprócz kwalifikacji prawnej groźby samobójstwa — trzeba również zwracać uwagę na fakt, czy groźba ta by-

ła rzeczywista, czy też miała miejsce jedynie symulacja tej groźby. Pomocne tu będą osiągnięcia współczesnej psychologii i psychiatrii, które podkreślają, że motywem samobójstwa jest zazwyczaj zachwianie psychiczne polegające na zagubieniu sensu życia i na braku odwagi rozpoczęcia życia „na nowo”. Natomiast groźba samobójstwa stosowana w celu wymuszenia zgody na małżeństwo, zawiera w sobie element premedytacji i rodzi podejrzenie o symulację, a nie rzeczywiste załamanie psychiczne. Niezbędną jest więc rzeczą, by sędzia kościelny oceniając groźbę samobójstwa uwzględnił także czynniki psychiczne po stronie zarówno sprawcy tej groźby, jak i jej adresata.

Po wygłoszeniu referatu nastąpiła dyskusja nad poruszonymi problemami. O. prof. dr Joachim Bar zwrócił uwagę, że w ocenie groźby samobójstwa sędzia winien zasięgać opinii biegłych. Postawił też pytanie, jak często w praktyce sądowej występują sprawy o stwierdzenie nieważności małżeństwa z tytułu bojaźni spowodowanej groźbą samobójstwa. Ks. prof. dr hab. Marian Żurowski podkreślił, że opinia biegłych jest niewątpliwie pomocna sędziemu, lecz nie może on zapominać, że opinię tę należy zawsze konfrontować z kryteriami prawa kanonicznego. Ks. dr Marian Rola poruszył problem zagrożenia samobójstwem nie ze strony jednego z kontrahentów, lecz ze strony osoby trzeciej. Ks. prof. dr hab. Tadeusz Pawluk stwierdził, że groźba samobójstwa nie tylko może być przyczyną bojaźni u adresata tej groźby, lecz może świadczyć o zaburzeniach psychicznych u jej sprawcy. Dlatego można by nieważność umowy małżeńskiej rozpatrywać również z tytułu choroby psychicznej. Poza tym przy rozpatrywaniu groźby samobójstwa należy uwzględniać zwyczaje i stosunki społeczne panujące w danym kraju. Może się bowiem zdarzyć, że adresat będzie narażony na zemstę rodziny samobójcy.

W odpowiedzi na zgłoszone uwagi i pytania ks. dr Nowak poinformował m. in., że sprawy sądowe o nieważność umowy małżeńskiej z tego tytułu są dość rzadko rozpatrywane; np. nie było ich w ogóle wśród opublikowanych wyroków Roty Rzymskiej z lat 1979—1980, a w Sądzie Metropolitalnym Warszawskim w ostatnich kilku latach było ich 3, a tylko jedna zakończyła się wyrokiem stwierdzającym nieważność małżeństwa.

W drugiej części posiedzenia ks. dr Jerzy Syryjczyk przedstawił komunikat na temat opracowywanej przez siebie rozprawy habilitacyjnej. Dotyczyć ona będzie apostazji od wiary w świetle prawa karnego. Problem ten nasuwa wiele wątpliwości, które w różny sposób są rozwiązywane przez kanonistów. Jednym z diskutowanych zagadnień jest samo pojęcie odstępstwa od wiary i stosunek pojęć apostazji od wiary do herezji: Czy każda apostazja od wiary jest herezją i na odwrót? Trudny jest też do sprecyzowania moment, w którym apostazja od wiary się zaczyna i w którym można uznać ją za faktycznie dokonaną (terminus a quo i terminus ad quem).

W związku z zagadnieniami poruszonymi w komunikacie zebrani zgłosili swoje uwagi i spostrzeżenia. Ks. doc. dr hab. Marian Pastuszko zasygnalizował istnienie napisanego w Stanach Zjednoczonych Ameryki opracowania dotyczącego omawianej problematyki i wysunął sugestię, by rozpatrywać problem apostazji od wiary w łączności z problemem apostazji z zakonu i porzuceniem obowiązków stanu duchownego. Ks. prof. dr hab. Remigiusz Sobański zwrócił uwagę, że zarówno pojęcie apostazji, jak i organizacji przeciwnych wierze ulegało ewolucji, którą należy uwzględnić przy analizie dokumentów prawnych i trzeba rozpatrywać je w kontekście historycznym, w jakim zostały wydane. O. doc. dr hab. Ferdynand Pasternak podkreślił, że w dobie rozwoju ruchu ekumenicznego wzajemny stosunek apostazji od wiary i herezji należy rozpatrywać z uwzględnieniem zbliżenia, które nastąpiło między katolikami i braćmi odłączonymi. Również przynależność do organizacji opartej o założenia ateistyczne należy oceniać inaczej tam, gdzie jest zagwarantowana konstytucyjna zasada wolności sumienia i wyznania. Ks. prof. dr hab. Marian Żurowski dodał, że ewolucji uległy również organizacje przeciwne wierze i Kościołowi. Np. niektóre z obecnie istniejących łóż masonskich utraciły swój charakter antyreligijny. Dlatego w ocenie przynależności do tego rodzaju organizacji należy również uwzględnić rzeczywiste cele, które organizacje te dziś sobie stawiają i realizują.

Dziękując za zgłoszone uwagi i postulaty ks. dr Syryjczyk podkreślił, że jego zdaniem sam fakt przynależności do organizacji bazującej na założeniach przeciwnych wierze nie pociąga za sobą sankcji karnej ze strony prawa kościelnego. Apostazja od wiary miałaby miejsce wtedy, kiedy nastąpiłoby wewnętrzne i zewnętrzne odstąpienie od wiary.

Z kolei zabrał głos ks. Dziekan Pawluk, który zauważył, że czynnikiem sprzyjającym zgłębieniu tematu, nad którym pracuje ks. dr Syryjczyk, jest fakt, iż na gruncie polskim problematyka ustosunkowania się katolików do organizacji opartych o założenia materialistyczne jest szczególnie aktualna. Następnie ks. prof. Pawluk złożył wszystkim wyrazy podziękowania i zamknął posiedzenie.

ks. Marian Rola

Symposium naukowe członków sądów kościelnych języka niemieckiego w St. Pölten (16—18 III 1982)

Od roku 1950, corocznie zbierają się członkowie sądów kościelnych języka niemieckiego na specjalnym sympozjum (Deutsche Offizialentagung), podczas którego wysłuchują referatów na tematy związane z procedurą i orzecnictwem trybunałów kościelnych, przedyskuto-